

POSTANOWIENIE

Dnia 6 maja 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marta Romańska

w sprawie z wniosku J. Z.
przy uczestnictwie H. S.
o stwierdzenie nabycia spadku,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 6 maja 2020 r.,
na skutek skargi kasacyjnej uczestniczki postępowania
od postanowienia Sądu Okręgowego w P.
z dnia 12 kwietnia 2019 r., sygn. akt II Ca (...),

- 1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2) zasądza od uczestniczki na rzecz wnioskodawczyni kwotę 240 (dwieście czterdzieści) zł tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 k.p.c.). Obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do tych przesłanek (art. 398⁴ § 2 k.p.c.), a rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do

rozpoznania wynika z oceny, czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o których jest mowa w art. 398⁹ § 1 k.p.c.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania uczestniczka powołała się na konieczność dokonania wykładni przepisów prawa budzących poważne wątpliwości (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.), to jest art. 1059 § 1 pkt 3 k.c. (w skardze błędnie k.p.c.) w celu udzielenia odpowiedzi na pytanie, czy pracę w ramach działów specjalnych produkcji rolnej na obszarze poniżej 0,5 ha można zakwalifikować jako pracę w gospodarstwie rolnym w rozumieniu powyższego przepisu.

Na potrzebę wykładni przepisów prawa, jako przesłankę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania można się powołać wtedy, gdy przepis mający zastosowanie w sprawie wywołuje trudne do usunięcia wątpliwości interpretacyjne, a przy tym brak jest w nauce i orzecznictwie, w szczególności Sądu Najwyższego, wypowiedzi, które by objaśniały, w jaki sposób przepis ten należy rozumieć i stosować.

Art. 1059 k.c., także w brzmieniu obowiązującym 16 lutego 1980 r., był wielokrotnie wykładany w orzecznictwie, w tym przez Sąd Najwyższy. We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania (i także w samej skardze kasacyjnej) uczestniczka powołała się wyłącznie na jedno orzeczenie Sądu Najwyższego, tj. uchwałę z 3 kwietnia 1984 r., III CZP 9/84 (OSNC 1984, nr 10, poz. 174), i ze wskazaniem na nie sformułowała tezę o potrzebie wykładni art. 1059 pkt 3 k.c. w celu udzielenia odpowiedzi na przytoczone wyżej pytanie.

W powołanej uchwale Sąd Najwyższy stwierdził, że „spadkobierca dziedziczy gospodarstwo rolne na podstawie art. 1059 pkt 1 k.c. w związku z art. 160 § 1 pkt 1 k.c. również wtedy, gdy stale pracuje bezpośrednio przy produkcji rolnej na części swego gospodarstwa rolnego, którego obszar nie przekracza 0,5 ha, a pozostałą część wydzierżawił także na cele związane bezpośrednio z produkcją rolną”. W stanie faktycznym, którego dotyczyła uchwała przedmiotem dziedziczenia było gospodarstwo rolne, z którego część przekraczająca 0,5 ha została przez spadkodawcę wydzierżawiona, a on sam prowadził produkcję rolną na ok. 0,16 ha gruntów. Zawarcie umowy dzierżawy części nieruchomości

wchodzących w skład gospodarstwa rolnego nie spowodowało jednak zmiany statusu przedmiotu dziedziczenia jako gospodarstwa rolnego. Wydzierżawiony grunt, przy zachowaniu jego rolnego wykorzystania, nadal wchodził w skład gospodarstwa rolnego. Formułując przytoczony pogląd Sąd Najwyższy zaakcentował, że wykładnia art. 1059 pkt 1 k.c. w związku z art. 160 § 1 pkt 1 k.c. nie daje podstaw do przyjęcia dodatkowego wymagania, aby praca w spadkowym gospodarstwie rolnym miała być wykonywana na całym obszarze gospodarstwa rolnego albo na jego części co najmniej przekraczającej obszar 50 arów, czyli odpowiadającej pojęciu najmniejszego gospodarstwa rolnego w świetle obowiązujących wówczas przepisów. Wystarczy zatem, że dziedziczeniu podlega gospodarstwo rolne, a spadkodawca pracuje na jakiejś jego części.

Otwarcie spadku po T. Z. obejmującego udział w gospodarstwie rolnym miało miejsce 16 lutego 1980 r. Poza sporem w niniejszej sprawie było, że jedyną możliwą do rozważenia w odniesieniu do spadkobierców ustawowych T. Z. przesłanką dziedziczenia tego składnika masy spadkowej była - przewidziana w art. 1059 pkt 1 i 3 k.c. - okoliczność, że w chwili otwarcia spadku pracowali w spadkowym gospodarstwie rolnym (tę przesłankę spełniała wnioskodawczyni) albo prowadzą inne indywidualne gospodarstwo rolne, bądź też pracują w gospodarstwie rolnym swoich rodziców, małżonka lub jego rodziców. Uprawy, na prowadzenie których powoływała się uczestniczka (pomidory i ogórki w tunelu foliowym) nie były przez nią prowadzone na takiej powierzchni, którą ustawodawca w 1980 r. uznał za minimalną powierzchnię gospodarstwa rolnego. Jest to okoliczność istotnie różniącą sytuację uczestniczki od sytuacji, w jakiej znajdował się wnioskodawca w sprawie, w której została wydana uchwała z 3 kwietnia 1984 r., III CZP 9/84.

Potwierdzeniem powyższego jest stanowisko zajęte przez Sąd Najwyższy w postanowieniu z 15 lutego 2018 r., II CSK 608/17, w sprawie dotyczącej dziedziczenia tego samego gospodarstwa rolnego po matce stron.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 398⁹ § 1 k.p.c. oraz - co do kosztów postępowania - art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ i art. 391 § 1 k.p.c., § 12 pkt 2 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości

z 3 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (tekst jedn. Dz.U. z 2019 r. poz. 18), orzeczono jak w postanowieniu.

jw